

JON JON, Krasnoludki (feat. A. JESSA)

Ref. Czy to bajka, czy nie bajka,
Myślcie sobie, jak tam chcecie.
A ja przecież wam powiadam,
Krasnoludki są na świecie.

1. Naród wielce osobliwy,
drobny niby ziarnka w bani
Jeśli które z was nie wierzy,
niech zapyta starej niani
W górach, w jamach, pod kamykiem,
na zapiecku czy w komorze
siedzą sobie krasnoludki
w byle jakiej mysiej norze.

Ref. Czy to bajka, czy nie bajka,
Myślcie sobie, jak tam chcecie.
A ja przecież wam powiadam,
Krasnoludki są na świecie.

2. Pod kominem czy pod progiem,
wszędzie ich napotkać można:
Czasem który za kucharkę
Poobraca pieczeń z rożna
Czasem skwarków porwie z rynki
Albo liźnie cukru nieco
I pozbiera okruszynki,
Co ze stołu w obiad zlecą.

Ref. Czy to bajka, czy nie bajka,
Myślcie sobie, jak tam chcecie.
A ja przecież wam powiadam:
Krasnoludki są na świecie.

3. Czasem w stajni z bicza trzaśnie,
Koniom spląta długie grzywy,
Czasem dzieciom prawi baśnie,
Istne cuda, istne dziwy
Gdzie chce - wejdzie, co chce - zrobi,
Jak cień chyżo, jak cień cicho,
Nie odżegnać się od niego,
takie sprytne małe lichy

Ref. Czy to bajka, czy nie bajka,
Myślcie sobie, jak tam chcecie.
A ja przecież wam powiadam:
Krasnoludki są na świecie.

4. Zresztą myślcie, jako chcecie,
Czy kto chwali, czy kto gani,
Krasnoludki są na świecie,
spytajcie się tylko niani.

Ref. Czy to bajka, czy nie bajka,
Myślcie sobie, jak tam chcecie.
A ja przecież wam powiadam:
Krasnoludki są na świecie. (x2)